

JAKUB ŁUKASZEWSKI,
(Instytut Historii UAM w Poznaniu)

WIESŁAW WYDRA
(Instytut Filologii Polskiej UAM w Poznaniu)

NIEZNANE KAZANIE(?) POLSKIE Z OKOŁO POŁOWY XV WIEKU ZE ZBIORÓW GNIEŹNIEŃSKICH

Podczas prac nad inwentaryzacją papierowych fragmentów rękopisów przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie odnaleziono w 2015 roku poszyt składający się z 18 papierowych kart pochodzących z różnych (co najmniej trzech) późnośredniowiecznych łacińskich manuskryptów. Są to luźne karty, niektóre wyjęte z opraw, często uszkodzone, które zostały sztucznie ze sobą połączone, sklejone i oprawione w jeden zeszyt. Zbiór owych dissolutów pochodzi jeszcze z XIX wieku i najprawdopodobniej jest on dziełem ks. Anzelma Wojciecha Brodziszewskiego (1779–1866), sufragana gnieźnieńskiego, który pełnił urząd prefekta biblioteki katedralnej w Gnieźnie od około 1841 roku do śmierci w 1866 roku¹. Był on wielkim miłośnikiem dawnych ksiąg, zwłaszcza średniowiecznych rękopisów, opisywał je, nieraz własnoręcznie je podklejał i oprawiał, stworzył też kolekcję rękopiśmiennych fragmentów (głównie pergaminowych). Jego zasługą jest odnalezienie w powierzzonej mu bibliotece *Kazań gnieźnieńskich*, które potem udostępnił Tytusowi Działyńskiemu do wydania².

W owym odnalezionym poszycie średniowiecznych dissolutów zaraz na początku została wprowadzona karta zawierająca tekst polski. Obiekt ten przeniesiono do zespołu fragmentów rękopiśmiennych Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie i nadano mu sygnaturę Ms. Fragm. 312³.

¹ Poszyt znaleziono wśród materiałów gromadzonych przez ks. Brodziszewskiego.

² L. F o r m a n o w i c z, *Anzelm Wojciech Brodziszewski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 453; J. K o r y t k o w s k i, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 1, Gniezno 1883, s. 76–82; J. R y ł, *Biblioteka katedralna w Gnieźnie w latach 1650–1975*, Lublin 1985, s. 113–114, przyp. 302 [nadbitka z czasopisma „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 51, 1985]; M. W i t k o w s k i, *Zapomniany odkrywca „Kazań gnieźnieńskich”*. *Z dziejów bibliotekarstwa wielkopolskiego*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1955, z. 5, s. 250–261.

³ Inne fragmenty łacińskie zostały ujęte w rękopiśmiennym inwentarzu, będącym w użytku służbowym

Karta pochodzi z jakiegoś obszernego rękopisu w języku polskim, który widocznie jeszcze w XV wieku uznano za zbędny i wykorzystywano jako makulaturę. Ocalała z niego przypadkiem w Gnieźnie jedyna karta została użyta jako wyklejka wewnętrznej strony okładki w jakimś rękopisie lub inkunabule. Karta jest bardzo uszkodzona. Jej XIX-wieczny znalazca postąpił dość brutalnie – odklejając się już zapewne od wilgoci kartę po prostu oderwał od okładki, przez to papier pośrodku się rozwarstwił i część tekstu niewątpliwie pozostała na desce. Potem podkleił papierem uszkodzony dolny brzeg karty a lewą stronę (*recto*) przykleił do paska papieru i na nim przymocował ją klejem w poszycie ze zbiorom innych rękopisów.

Karta, przyklejona do okładki stroną *recto*, była już w części wcześniej uszkodzona, udarty został jej dolny brzeg oraz jej górny brzeg, tu z wielką szkodą, bo w czterech początkowych liniach tekstu brakuje wiele wyrazów, nadto występują na niej plamy od atramentu a na dolnym i prawym marginesie (odwrotnie do tekstu polskiego) znajdują się wpisy ze schyłku XV wieku, może właściciela kodeksu, w którym owa wyklejka była umieszczona: *Jacobus Rokythā monere debet infra sex dies. | Item Mathias Musczek reaggrauatus debet denunciari*⁴ | *gerusalem* | oraz: *Trium regum | purificationis | de conceptione | in octavam assumptionis | de assumptione | margarete | magdalene | de electis | viduis | mathia | visitacio | marie | concepcio | nativitate* (może kodeks, do którego okładzin przyklejona była ta karta, zawierał jakiś zbiór kazań i notki te do nich się odnoszą).

Karta pochodzi z rękopisu małego *quarto*, w najszerszych miejscach posiada wymiary 18,5 cm × 14,4 cm. Rękopis został wykonany bardzo starannie. Kopista nim przystąpił do pisania brązowym atramentem, delikatnie wyznaczył granice kolumny tekstu i poliniował ją co 0,5 cm (28 wersów na stronie); lewy margines liczy około 1,4 cm, prawy 2,3 cm, dolny 3,5 cm, a górny tylko 0,2–3 cm, co wskazuje, że kartę tę przycięto, dostosowując ją zapewne do wymiarów okładki, do której była przyklejona. Tekst polski został zapisany bastardą z wyraźną dbałością o dukt pisma. Język i dane paleograficzne pozwalają datować zabytek na około połowę XV wieku lub krótko po połowie XV wieku.

Niewielkie rozmiary fragmentu tekstu (w którym w dodatku brakuje sporej części) znajdującego się na odnalezionej w Gnieźnie karcie utrudniają jego gatunkową identyfikację. Treść rękopisu najlepiej wyrażają słowa: „jego przyście na ten to świat było grzesznym ku zbawieniu” i „bo jest <pr>zyszedł na ten to świat wołać albo w[y]abić <ni>e sprawiedliwych, ale grzesznych” (może temat kazania: *Non enim veni vocare justos, sed peccatores* Mt 9, 13; por. Łk 5, 32). Odwołanie się do św. Bernarda z Clairveaux, naj-

pracowników Archiwum: „Inwentarz fragmentów rękopiśmiennych – pergaminowych. Ms. Fragm. A” (bez sygn., por. J. R y ł, dz. cyt., s. 65–66, przyp. 222). Obecnie do tego inwentarza wciągane są również liczne, dotąd nieopisane fragmenty rękopisów papierowych. Noty dotyczące poszczególnych obiektów są bardzo pobieżne, a cały zespół wymaga dogłębnego opracowania i właściwego katalogu.

⁴ Są to sformułowania pochodzące z zakresu kościelnego sądownictwa. Z lat 1435–1449 znany jest Jakub Rokita, syn Piotra z Brodów koło Lanckorony, w 1435 roku został przyjęty do krakowskiego prawa miejskiego (Z. L e s z c z y ń s k a - S k r ę t o w a, *Brody*, [w]: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 2, pod red. J. W i ś n i e w s k i e g o, Kraków 1980, s. 213–214).

pewniej jego *Sermones in Octava Pasche, Sermo II, De tribus testimoniis*: „będzie coś o nas, którzyż się w błocie w<...>s<...> grzechów w[y]alamy na obie stronie” (*Scitis fratres, quia in primo homine peccavimus omnes, in ipso etiam cecidimus universi. Cecidimus sane in carcerem, luto pariter et lapidibus plenum*)⁵, także cytaty z Księgi Hioba: „a znalazł jeś złość w twych anj<o>łac>h” (*et in angelis suis repperit pravitatem*, Hi 4,18) oraz konstrukcja tekstu może sugerować, że rękopis zawiera fragment kazania pokutnego, przeznaczonego na czas wielkanocny (lub bożonarodzeniowy) i to kazania bardzo wyraźnie intelektualnego, pozbawionego dłuższych przykładów i dobitnych odwoływań się do słuchaczy. Jednak zarówno treść, jak i budowa tego fragmentu polszczyzny nie jest zarazem aż tak typowa dla kazania, by jednoznacznie wykluczyć inne przypuszczenia. Mimo poszukiwań nie udało nam się odnaleźć łacińskiej podstawy tego fragmentu. Nie udało się nam też odszukać czeskiej podstawy tego tekstu, choć taka może istnieć lub istnieć. O tym, że tekst jest prawdopodobnie przekładem z czeskiego, świadcząby zawarte w nim oczywiste bohemizmy: *nawraczuce* (nawracuje)⁶, *przyblizugacz szq* (przybliżując się)⁷ i zapewne *radczey* (radczej ‘raczej’)⁸. Trudno więc w tej sytuacji rozstrzygnąć jednoznacznie, czy jest to szczątek kazania, jakiegoś przewodnika duchowego, rozmyślań (medytacji), czy też może traktatu teologicznego. Można go też uważać za urywek tekstu penitencjalnego, przygotowującego do spowiedzi i komunii („świętości”)⁹. Być może na karcie znajdują się dwa osobne teksty (kazania?): na stronie *recto* zakończenie jednego, a na stronie *verso* początek drugiego, gdzie Chrystus występuje jako „lekarz dobrociwy”, „darownik a szczodry odpłaciciel”, który „słowem nawracuje wszystko, on ci uzdrowi je, rany serca leczy, odgania zamętek a wiesiele sercu dawa”. Ten motyw Chrystusa jako lekarza duszy i ciała (Christus-Medicus) był niezwykle popularny w średniowiecznej Europie, a sięga wczesnego chrześcijaństwa i spotykamy się z nim już choćby u św. Augustyna¹⁰.

Odnaleziona w Gnieźnie karta z polskim tekstem z około połowy XV wieku jest bezcennym zabytkiem polszczyzny, jednym z najważniejszych znalezisk po ostatniej wojnie. To nie odszukany gdzieś na marginesach rękopisu kolejny tekst dekalogu, modlitwy czy pieśni. Ułamek karty z gnieźnieńskiej biblioteki z średniowiecznym polskim tekstem jest bowiem nie tylko przypadkowo zachowanym fragmentem pojedynczej karty, ale jest zarazem pozostałością po jakimś obszernym polskim rękopisie. Forma zachowanej karty wskazuje, że pochodzi ona z papierowego kodeksu formatu *quarto*, zapisa-

⁵ *Patrologiae cursus completus [...] Series Latina*. Accurante J. P. Migne, t. 183, Parisiis 1879, s. 298.

⁶ Zob. M. B a s a j, J. S i a t k o w s k i, *Bohemizmy w języku polskim. Słownik*, Warszawa 2006, s. 172–173 (nawracować ‘nawracać’).

⁷ J. B ě l i ě, A. K a m i š, K. K u ě r a, *Malý staročeský slovník*, Praha 1980, s. 392 (přibližovati se ‘przybliżać się’).

⁸ *Słownik polszczyzny XVI wieku* (t. 35, Warszawa 2011, s. 9) notuje pięciokrotnie użycie tej formy.

⁹ Bardzo dziękujemy Panu Profesorowi Krzysztofowi Brasze za pomoc w próbie identyfikacji wydawanego tu tekstu.

¹⁰ Zob. ks. G. M. B a r a n, *Chrystus lekarzem i lekarstwem z nieba w świetle homilii św. Augustyna do Ewangelii i Pierwszego listu Jana Apostoła*, „Vox Patrum” 30, 2010, t. 55, s. 43–62.

nego starannym, równym pismem, kodeksu o dokładnie poliniowanych kartach, sporządzonym z dbałością w nieznanym skrytorium. Świadczy to, że był to rękopis solenny, raczej kosztowny, przeznaczony dla osoby świeckiej, wykształconej i zajmującej pewnie wysoką pozycję społeczną. Zatem prócz spekulacyjnych przypuszczeń o istnieniu w średniowieczu większej liczby polskich tekstów (i kodeksów) niż te, które się do dziś zachowały, mamy oto kolejny dowód, jak skromna jest nasza wiedza o polskim piśmiennictwie w średniowieczu z powodu ogromnych strat bibliotecznych poniesionych w ciągu kilku wieków. Solenność wykonania publikowanego tu zabytku przeciwstawia się innym polskim zabytkom (na przykład *Kazaniom gnieźnieńskim*, legendom, *Rozmowie mistrza Polikarpa ze Śmiercią* i tak dalej). Karta z Gniezna dołącza bowiem do zabytków tej najwyższej klasy, a które przeszły podobne losy. Zostały wydobyte z opraw (karty lub ich fragmenty), ale bezsprzecznie są pozostałościami po solennych obszerniejszych rękopisach polskich, jak: tak zwany *Fragment Łopacińskiego*¹¹ ze schyłku XIV wieku, tak zwana *Pasja połocka* z końca XIV wieku¹², tak zwana *Karta Glogera* z początków XV wieku¹³, fragment *Rewelacji św. Brygidy* (tak zwana Karta Malinowskiego) z około połowy XV wieku¹⁴, fragment *Żywota św. Błażeja* sprzed połowy XV wieku¹⁵, urywek modlitewnika polskiego z 1. połowy XV wieku¹⁶. Niektóre z tych zabytków kojarzone są z polską biblioteką królowej Jadwigi¹⁷. Publikowany niżej tekst nie we wszystkim jest jeszcze jasny i czeka na precyzyjniejsze interpretacje.

¹¹ Zob. W. Wydra, W. R. Rzepka, *Fragment Łopacińskiego. Z problemów krytyki i analizy tekstu*, „Prace Filologiczne” 29, 1980, s. 309–332.

¹² Zob. J. Janów, *Resztki Biblioteki Jadwigi? (Nowe urywki Legendy złotej w oprawach dzieł K. Drużbickiego)*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU” 49, 1948, nr 7, s. 345–350. Rękopis posłużył do oprawy dzieł Kaspra Drużbickiego w XVII wieku.

¹³ Zob. Z. Gloger, *Ułamek starożytnego kazania o małżeństwie*. „Biblioteka Warszawska” 3, 1873, s. 51–55). Rękopis posłużył jako okładki nieznanego dziś inkunabułu.

¹⁴ Zob. J. Łoś, *Dwa teksty staropolskie. I. Objawienia św. Brygidy*, „Materiały i Prace Komisji Językowej AU w Krakowie” 5, 1912, s. 423–436. Rękopis posłużył jako okładki nieznanego rękopisu, zapewne w XVII wieku.

¹⁵ Zob. L. Malinowski, *Żywot św. Błażeja*, „Prace Filologiczne” 5, 1899, s. 309–353. Rękopis posłużył jako okładki nieznanego rękopisu, zapewne w XVII wieku.

¹⁶ Zob. J. Zatyś, *Fragment nieznanego modlitewnika staropolskiego z XIV wieku*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XV, 1963, nr 1/2, s. 33–38 oraz M. Krawiec, *Urywek staropolskiego modlitewnika*. „Język Polski” 45, 1965, s. 102–107. Rękopis ten został znaleziony w oprawie kodeksu należącego do Pawła z Piotrkowa, syna Paszka, rektora Akademii Krakowskiej w 1442 roku (rkps Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 292).

¹⁷ Zob. W. Wydra, W. R. Rzepka, dz. cyt.

TRANSLITERACJA

strona *recto*:

<.....><w>^{e1} kako yeft² |
 <.....><.>nym³ wfziczky=|
 m g<rz>⁴ <.....><n>ye⁵ gofpodnye pozna |
 wacz bo ny<e>⁶ <.....> przedtobą⁷ / analazl yefz |
⁵ zlofcz wtwých ang<...>h apoznawacz czebye du=|
 oftoynye⁸ nyemog<a>⁹ przy<y>cz¹⁰ ludze wyelikých |
 dobrich vcinkow s. Byerⁿ<.>¹¹ ninye bądze czło onaffz |
 ktorziz fze wblocze <w.....f.>¹² grzechow wyala=|
 mý⁸ naobye ftronye <.....> magącz zadnego na=|
¹⁰ bozenyftwa anyi p<r.....>go¹³ fkrufzenya znafzego |
 zmyąfzkanya aznafzy<.....>chow Przeto zwyelik=|
 ym ftrachem flufza n<.....>rzýftąpicz Aby to czfoz |
 ma nam przýgdz k<u>¹⁴ <...><c>znemu¹⁵ zbawyenyv |
 nyeprzyfzlo kuwyecz<n.m>u¹⁶ zatraczenyv¹⁷
¹⁵ Znamyona <.....>ye albo ządnye yze |
 tato wfzwyąt<.>fcz <w.....>e¹⁸ dobroczy / yeft vfta=|
 wyona kupo<m>ocz<.>¹⁹ <.....> lekarftwo Aprzeto |
 gdiz koli czlow<y.k>²⁰ <w.....>²¹ czfoz moze przýpra=|
 wyagącz fze kumy<.....d.>fcz²² czy yeft na=|
²⁰ tem Anyicz tego chcz<.....>ecz odczlowyeka=|
 czego czlowyek nyem<a>²³ <.....> Atak gdiz p=|
 rzigýmacz albo przyemⁿ²⁴ <.....> <fzwyą>tofczy²⁵ v=|
 czinyi to czfoz moze boz<.....>ofcz <.>apelnyi |
 cz kuczemuz przezl<.....> przigdz nyemoze |
²⁵ Aprzeto gdiz yeft zew<fzech>²⁶ f<.>on rowno radczy²⁷ |
 ma czlowyek przyftąpycz dowyerzagaćb²⁷ bozey do=|
 brocze nyizli nyechacz znamyonagącz fzwe nye=|
 doftatký kakoz koli oboge yeft wyelebn<ofc..>²⁸

¹ Zachował się fragment pierwszej litery, zapewne w (lub y). ² Na prawym marginesie wpisane inną (?) ręką słowo: Młod<...>. ³ Zachował się fragment pierwszej litery, zapewne w. ⁴ Brakuje górnej części litery g, zachowały się niewielkie fragmenty następnych dwóch liter. ⁵ Brakuje górnej części litery n. ⁶ Zachował się dolny fragment litery e. ⁷ Litera d poprawiona z innej litery. ⁸ Tak w rkps. ⁹ Zachował się fragment litery a. ¹⁰ Zachował się tylko fragment drugiej litery y. ¹¹ s. Byerⁿ<.> – św. Biernat. Chyba tylko tak można odczytać to miejsce. Nad r nadpisana kreska oznaczająca skrócenie, a na końcu widoczne dolne ślady dwóch liter, natomiast z lewej górnej strony litery B zapewne wpisana w ozdobnej pętli litera s. ¹² Zachowały się tylko fragmenty liter w i f. ¹³ Zachował się górny fragment litery r. ¹⁴ Zachował się fragment litery u. ¹⁵ Zachował się fragment litery c. ¹⁶ Zachowały się tylko fragmenty liter n i m. ¹⁷ Na prawym marginesie wpisane inną (?) ręką słowo: Mądrofcz. ¹⁸ Zachował się fragment litery w. ¹⁹ Zachował

się fragment litery m. ²⁰ Zachowały się tylko fragmenty liter y i k. ²¹ Zachował się początkowy fragment litery w. ²² Zachował się górny fragment litery d. ²³ Zachował się tylko fragment litery a. ²⁴ Po literze m następują trzy takie same laski, które czytać można jako m, ni, ale ostatnia laska może być też częścią następnej, nie zachowanej litery. ²⁵ Zachowały się tylko fragmenty liter szwyą. ²⁶ Zachowały się fragmenty liter fzech. ²⁷ Tak w rękopisie; przed b kreska oddzielająca tę literę lub może tak nieporadnie dopisane z. ²⁸ Zachowały się dolne fragmenty ostatnich trzech liter.

strona verso:

czallēm za <.>¹ <.....> |
g {i} dz² kulek<arz...>³ <.....> |
przeto przyftapÿ pot<k..z>⁴ <.....> <c>z⁵ bocz |
lekarz yeft dobroczyÿwy <.....> .o>⁶ darownyk |
⁵ Afczodri otplaczyczel oncz<.....> <o>nym⁷ flowem na=|
wraczuge wfzyczko · onczy vzdrowyyy ranyi |
fzercza leczÿ · odganya zamątek · awyefzele fzer=|
czu dawa · Aprzeto kto fzme rzecz · yze czÿ ktorziz |
fzą duchownye nyem<o>cznyi⁸ nyemagą knye=|
¹⁰ mu przyftapicz ktoriz y<e>ft⁹ nafze nyemoczÿ nafo=|
bye nofzyl / aÿ ona zona nyemoczna przyftapÿ |
la zządzą avzdrowyon<a>¹⁰ yeft Tez yona grzełznÿ |
cza czalugacz yego no<g>y¹¹ oczyszczyona yeft Tez |
yona poganka wolayacz zanyim przefprzefta=|
¹⁵ nya vflifzana yeft Onyi nyemocznii przyftą=|
pywfzÿ vzdrowyenÿ fzą Tez fle<p>ÿ¹² chromÿ trą=|
dowacÿ magaczÿ dyabli yro<..>ayczÿ nyemocz=|
nyi wyerzacz kufzba<w>yenyv¹³ <r>zychodzą Bo y=|
eft fznyego¹⁴ mocz wy<ch>adzala¹⁵ avzdrawyala=|
²⁰ wfziftkÿ Ano yga<w>nyi¹⁶ grzełznyczi przyblizu=|
gącz fzą kugez<.....>ÿ myłocz odzerezeli ayfz=|
nymii gadl yo<.....>wał wgich domyech bÿ |
wagacz bo yef<t>¹⁷ <..>zÿfzedl natento fzwyat wo=|
lacz albo wyabycz¹⁸ <.ye>¹⁹ fprawyedliwych ale |
²⁵ grzełznÿch · Aprzeto podobno moze rzeczono |
bÿcz yz yeft yego przifzche natento fzwat bylo |
grzełznÿm kuzbawenyv Tez ytato fzwyato=|
<fc>z²⁰ nyinye yeft dana kuodpufczyenyv wfzem

¹ Zachowały się niewielkie fragmenty jednej lub dwóch liter. ² Tak prawdopodobnie w rękopisie, i nadpisane nad literą g. ³ Litera arz mocno wytarta. ⁴ Literę k można odczytać również jako l, dalej zachowały się w tym wyrazie tylko niewielkie dolne fragmenty liter. ⁵ Zachował się dolny fragment litery c. ⁶ Zachował się dolny fragment przedostatniej litery (może d?), brakuje górnego fragmentu litery o. ⁷ Zachował się dolny fragment litery o. ⁸ Zachowały się fragmenty litery o.

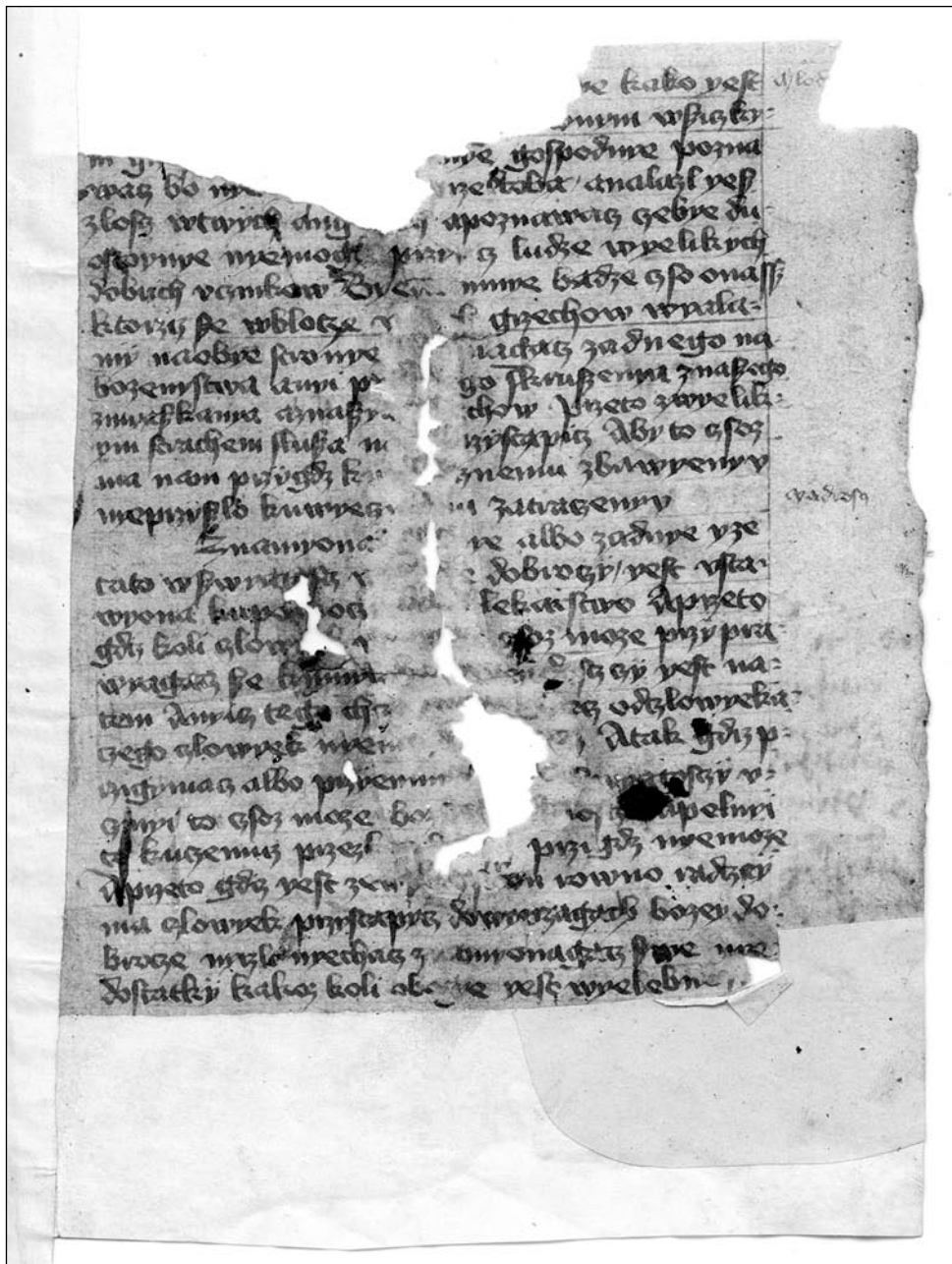
⁹ Zachował się fragment litery e. ¹⁰ Zachowały się fragmenty litery a. ¹¹ Zachowały się fragmenty litery g. ¹² Zachowały się górne fragmenty litery p. ¹³ Zachowały się fragmenty litery w. ¹⁴ Litera y poprawiona z e. ¹⁵ Zachowały się niewielkie fragmenty liter ch. ¹⁶ Zachowały się fragmenty litery w. ¹⁷ Zachował się fragment litery t. ¹⁸ Tak w rękopisie. ¹⁹ Zachowały się górne fragmenty liter ye. ²⁰ Zachowały się tylko dolne fragmenty liter fc.

TRANSKRYPCJA

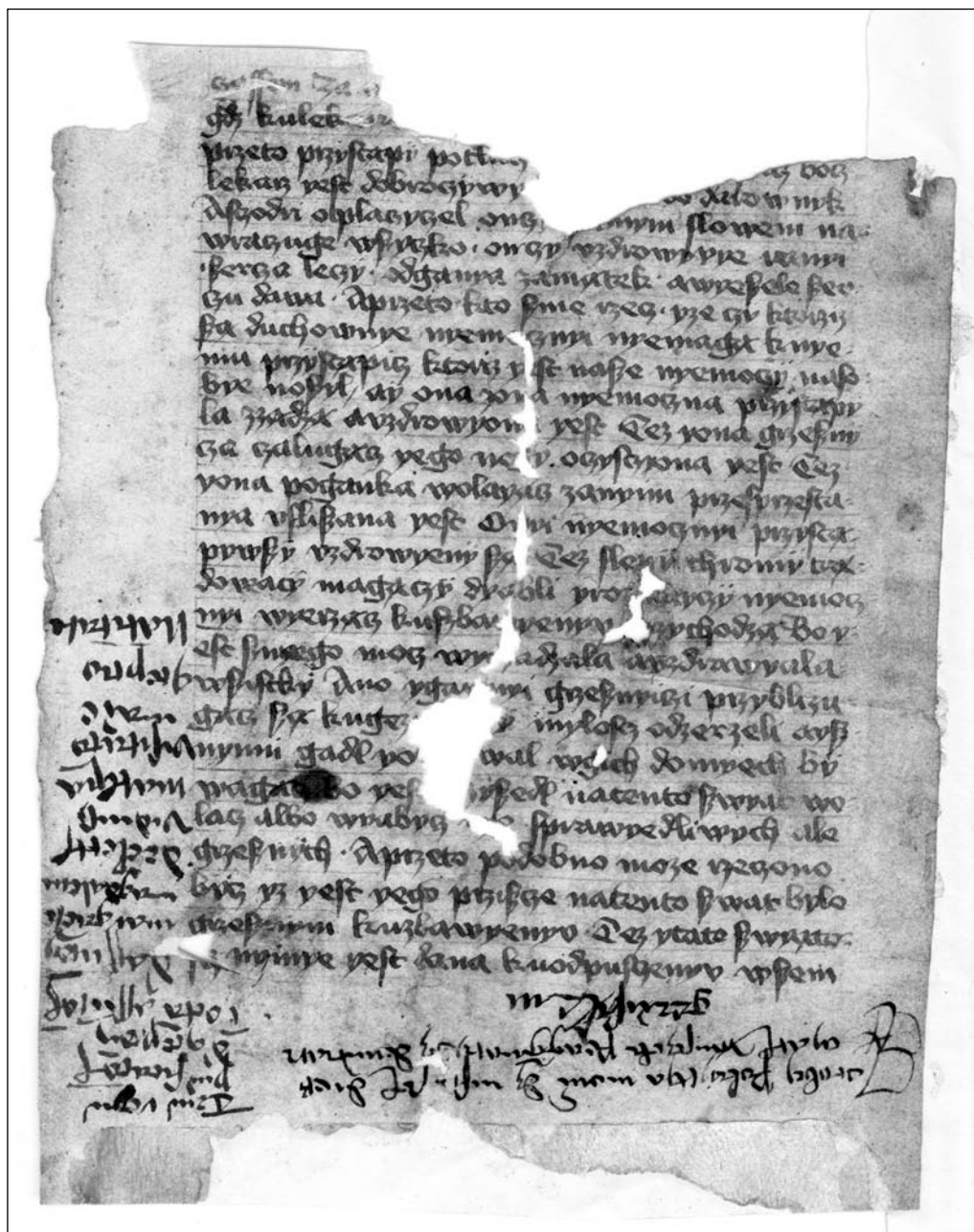
(strona *recto*) <.....>we kako jest <.....><w>nym wszyćkim grz<esnym> <.....>nie Gospodnie poznawać, bo nie <...> przed tobą, a nalazł jeś złość w twych an-j<ołac>h, a poznawać ciebie dóstoynnie nie mogą przyjąć ludzie wielkich dobrych uczynkow. ś. Biern<at>; ninie będzie cso o nas, którzy sie w błocie w<....>s<.> grzechow w[y]alamy na obie stronie <...>, <nie> mając żadnego nabożeństwa ani pr<.....>go skruszenia z naszego zmięszkania a z naszy<ch> <grze>chow. Przeto z wielkim strachem słusza n<am> <...> <p>rzystąpić, aby to, csoż ma nam przyjąć ku <wie>cznemu zbawieniu, nie przyszło ku wieczn<e>mu zatraceniu.

Znamiona <.....>je albo żądnie, iże ta to w świąt<o>ść w<....>e dobroci jest ustawiona ku pomoc<y> <.....> lekarstwo. A przeto gdyżkoli człowi<e>k w<....> csoż może przyprawiając sie ku mi<.....> d<o>ść ci jest na tem, a nic tego chc<e> <.....>ecz od człowieka, czego człowiek nie ma <.....>. A tak, gdyż przyjmiać albo przyemn<...> świątości uczyni, to csoż może boz<.....>ość <n>apełnić, ku czemuż przez l<.....> przyjąć nie może. A przeto, gdyż jest ze wszech s<tr>on rowno, radczej ma człowiek przystąpić dowierzając[b] bożej dobrocie, niżli niechać znamionając swe niedostatki, kakożkoli oboje jest wielebność<i> <...>

(strona *verso*) <...>czasem za <.....> jidź ku lekarzo<wi> <.....> przeto przystąpi potk<..>z <.....>cz, boć lekarz jest dobrociwy <.....>o darownik a szczodry odpłaciciel, on c<i> <.....> onym słowem nawraca je wszyćko, on ci uzdrowi je, rany serca leczy, odgania zamętek a wiesele sercu dawa. A przeto, kto śmie rzec, iże ci, którzy są duchownie niemocni, nie mają k niemu przystąpić, któryż jest nasze niemocy na sobie nosił. A i ona żona niemocna przystąpiła z żądzą a uzdrowiona jest. Też i ona grzesznica, całując jego nogi, oczyszczona jest. Też i ona poganka, wołając za nim przez przestania, usłyszana jest. Oni niemocni przystąpiwszy, uzdrowieni są. Też ślepi, chromi, trędowaci, mający dyjabli i ro<zma>aici niemocni, wierząc ku zbawieniu <p>rzychodzą, bo jest s niego moc wychadzała a uzdrawiała wszystki. Ano i jawni grzesznicy, przybliżując się ku Jez<usowi> <...>i miłość odzierzeli, a i s nimi jadł i o<....>wał, w jich domiech bywając, bo jest <pr>zyszedł na ten to świat wołać albo w[y]abić <ni>e sprawiedliwych, ale grzesznych. A przeto podobno może rzeczono być, iż jest jego przyście na ten to świat było grzesznym ku zbawieniu. Też i ta to świątość ninie jest dana ku odpuszczeniu wszem <...>.



1. Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Ms. Fragm. 312, recto



2. Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Ms. Fragm. 312, *verso*

AN UNKNOWN POLISH SERMON(?) FROM CA. 1450.
FROM THE GNIEZNO COLLECTION

SUMMARY

The article presents a hitherto unknown Polish text which was written on one sheet of paper about the middle of the fifteenth century and which was recently discovered in the Archive of the Archdiocese of Gniezno (Ms. Fragm. 312). It is all that remains of some larger manuscript which was written very carefully in Polish. Given the small size of the text, it is very difficult to identify its literary genre. Most likely it is a passage from an erudite sermon or some other penitentiary work.

SŁOWA KLUCZOWE:

średniowiecze, średniowieczny, literatura polska, kazanie, edycja tekstu

KEYWORDS:

Middle Ages, Mediaeval, Polish literature, sermon, text publication